



## Rozdział II

# WSPÓLNICY SPÓŁKI KOMANDYTOWO-AKCYJNEJ

### 1. Komplementariusz

#### A. Wkłady do S.K.A. (art. 132 oraz art. 396 w zw. z art. 126 § 1 pkt 2 k.s.h.)

Komplementariusz może wnieść wkład do S.K.A. na kapitał zakładowy. Następstwem tej sytuacji jest objęcie akcji spółki. Komplementariusz uzyskuje zatem wtedy równocześnie status akcjonariusza. Nie wyłącza to jednak jego nieograniczonej odpowiedzialności za zobowiązania podmiotu. Obowiązkiem komplementariusza jest zaś wniesienie wkładów na inne fundusze niż kapitał zakładowy. Owe inne fundusze to m.in. kapitał zapasowy, rezerwowy i specjalny. Kapitał zapasowy tworzy się na pokrycie ewentualnej straty i przelewa się do niego co najmniej 8% zysku za dany rok obrotowy, dopóki kapitał ten nie osiągnie co najmniej 1/3 kapitału zakładowego S.K.A. Do przedmiotowego kapitału należy przelewać nadwyżki osiągnięte przy emisji akcji powyżej ich wartości nominalnej, a pozostałe – po pokryciu kosztów emisji akcji. Do omawianego kapitału wpływają również dopłaty, które uiszczają akcjonariusze oraz komplementariusze – akcjonariusze w zamian za przyznanie szczególnych uprawnień ich dotychczasowym akcjom, o ile te dopłaty nie będą użyte na wyrównanie nadzwyczajnych odpisów bądź strat. Kapitał rezerwowy z kolei tworzy się na pokrycie szczególnych strat lub wydatków. Statut podmiotu powinien określać zasady dysponowania kapitałami, przy czym o użyciu kapitału zapasowego i rezerwowego rozstrzyga walne zgromadzenie, ale część kapitału zapasowego w wysokości

1/3 kapitału zakładowego spółki można użyć jedynie na pokrycie straty wykazanej w sprawozdaniu finansowym S.K.A.

Natomiast co do kapitału zakładowego podmiotu i wkładów komplementariuszy do S.K.A. – patrz uwagi i przykłady zawarte w Rozdziale I pkt 1.

## **B. Prawa i obowiązki**

### **GŁÓWNE PRAWA**

- **Wniesienie wkładu na kapitał zakładowy S.K.A. (art. 132 k.s.h.)**  
Patrz uwagi zawarte w lit. A.
- **Wypowiedzenie umowy S.K.A. (art. 61 i art. 65 w zw. z art. 126 § 1 pkt 1 k.s.h.)**  
Patrz uwagi i przykłady nr 7–8 zawarte w Rozdziale V pkt 1 lit. d.
- **Reprezentacja S.K.A. (art. 137 i art. 139 k.s.h.)**

S.K.A. reprezentują komplementariusze – co do zasady, bo dopuszczalne jest wprowadzenie w statucie spółki odmiennych zapisów, każdy komplementariusz może samodzielnie reprezentować podmiot, a prawo to obejmuje wszelkie czynności sądowe i pozasądowe. Wspomnianego uprawnienia nie można ograniczyć ze skutkiem wobec osób trzecich. Oznacza to, że zakazane jest jedynie ograniczenie spektrum przedmiotowego prawa, nie wynika zaś z niego zakaz pozbawienia ww. uczestnika prawa reprezentowania S.K.A. lub ograniczenie sposobu jej reprezentacji w sferze zewnętrznej (tj. wobec osób trzecich). Wszelkie ewentualne statutowe limitowania zakresu reprezentacji tego wspólnika mają wyłącznie wewnętrzny charakter i wiążą tylko uczestników danej spółki. Nie wywołują one natomiast żadnych skutków prawnych na zewnątrz (czyli np. względem klientów podmiotu). Jeżeli zatem komplementariusz naruszy statutowe ograniczenia spektrum reprezentacji, to i tak dana czynność prawna będzie ważna. Analogicznie stanie się także wtedy, gdy kontrahent S.K.A. wiedział, że dokonując czynności prawnej, ww. wspólnik narusza postanowienia statutowe. Ustawodawca nie uzależnia bowiem ochrony osób trzecich i ważności czynności prawnej od dobrej wiary tego kontrahenta.

Za naruszenie przez komplementariusza ustalonego statutowo ograniczenia prawa reprezentacji spółki wspólnik ten potencjalnie narazi się na:

- odpowiedzialność odszkodowawczą wobec owego podmiotu,
- pozbawienie go prawa reprezentacji S.K.A. (o czym niżej).

Należy podkreślić, iż składane – w imieniu podmiotu – oświadczenia woli przez co najmniej dwóch komplementariuszy nie muszą zostać złożone jednocześnie, ponadto – gdy mają one przyjąć pisemną postać – brak jest przeszkód, aby znalazły się w odrębnych dokumentach. Oświadczenie woli S.K.A. jest złożone wówczas dopiero z chwilą jego przedstawienia przez drugą osobę uprawnioną do reprezentacji, natomiast brak owego oświadczenia oznacza niezłożenie oświadczenia woli przez samą spółkę.

Czynności sądowe to z kolei wszelkie czynności podejmowane przed sądem (również polubownym). Czynności pozasądowe tymczasem to czynności wszystkie inne niż sądowe – **patrz przykłady nr 1–2.**

**PRZYKŁAD NR 1.** W S.K.A. jest dwóch komplementariuszy: pan Faust i pan Lucjusz. W statucie tej spółki nie określono żadnych zasad jej reprezentacji. Jeden z kontrahentów wytoczył przeciwko ww. podmiotowi powództwo o zapłatę. Komplementariusze postanowili zatem udzielić pełnomocnictwa procesowego adwokatowi do występowania przed sądem I i II instancji oraz w postępowaniu egzekucyjnym w imieniu spółki. Pełnomocnictwo zostało podpisane tylko przez pana Lucjusza. Powód podniósł zarzut niewłaściwej reprezentacji S.K.A. Stwierdził mianowicie, że na dokumencie pełnomocnictwa brakuje podpisu pana Fausta. To stanowisko nie jest jednak zasadne. W braku bowiem odmiennych regulacji statutowych każdy komplementariusz S.K.A. jest uprawniony do jej samodzielnej reprezentacji. W tym przypadku zatem albo tylko pan Lucjusz, albo wyłącznie pan Faust mógł podpisać owo pełnomocnictwo. Adwokat podmiotu został więc prawidłowo umocowany.

**PRZYKŁAD NR 2.** Sytuacja jak w przykładzie nr 1, ale w statucie S.K.A. zawarto postanowienie, że składanie oświadczeń woli w jej imieniu wymaga łącznego współdziałania wszystkich komplementariuszy. W tym przypadku więc zarzut niewłaściwej reprezentacji spółki jest zasadny. Pełnomocnictwo dla adwokata musi być mianowicie podpi-

sane przez obu komplementariuszy, choć niekoniecznie w tym samym czasie. Z chwilą złożenia podpisu przez drugiego wspólnika na dokumencie pełnomocnictwa zostaje ono prawidłowo udzielone adwokatowi w imieniu podmiotu.

Ewentualne odjęcie prawa reprezentacji spółki może mieć charakter dobrowolny bądź przymusowy, a także pierwotny lub następczy. Z pierwotnym mamy do czynienia wówczas, gdy komplementariusz wyraził zgodę na odebranie mu tego uprawnienia w pierwszej wersji statutu. Jest zatem dobrowolne. Następcze natomiast – czyli na późniejszym etapie trwania S.K.A. – pociąga za sobą konieczność zmiany statutu podmiotu i wymaga zgody wszystkich pozostałych komplementariuszy. Jeżeli ww. wspólnik zaakceptował pozbawienie go prawa reprezentacji, zmiana statutu jest skuteczna. W przeciwnym razie powinien on zgłosić sprzeciw wobec podjętej uchwały do protokołu walnego zgromadzenia albo, gdy np. nie był na nim obecny, w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym. Przy czym w tej drugiej opcji na złożenie sprzeciwu ma maksymalnie 1 miesiąc od daty powzięcia uchwały. Sprzeciw niweczy uchwałę o pozbawieniu komplementariusza prawa reprezentacji i zmianie statutu, chyba że spółka – w jego następstwie – wystąpi ze stosownym powództwem (o odjęcie komplementariuszowi prawa reprezentacji) do sądu okręgowego (najlepiej) wydziału gospodarczego (bo jest to sprawa ze stosunku spółki o charakterze niemajątkowym), właściwego dla siedziby S.K.A., a pozew zostanie uwzględniony. Podkreślić jednak trzeba, że wśród przedstawicieli doktryny funkcjonują także poglądy, w świetle których sprawa o pozbawienie komplementariusza prawa reprezentacji podmiotu ma charakter majątkowy, w związku z czym, w zależności od wartości przedmiotu sporu (jaką jest wartość wkładu pozwanego wspólnika), powództwo kieruje się albo do właściwego dla siedziby S.K.A. sądu rejonowego (przy w.p.s. do 75.000 zł włącznie), albo do sądu okręgowego (przy w.p.s. ponad 75.000 zł) wydziału (najlepiej) gospodarczego – **patrz przykłady nr 3–5**.

**PRZYKŁAD NR 3.** Panowie Florian, Bonifacy i Bernard zamierzają zawrzeć umowę S.K.A. Dwaj ostatni mają być komplementariuszami, przy czym pan Bernard nie chce reprezentować spółki. Z uwagi na powyższe w sta-

tucie znalazło się postanowienie, że owo uprawnienie przysługuje wyłącznie panu Bonifacemu. Zapis ten jest prawidłowy. Pan Bernard mógł mianowicie zrezygnować z prawa reprezentacji podmiotu już na etapie podpisywania statutu.

**PRZYKŁAD NR 4.** Sytuacja jak w przykładzie nr 3 z tą różnicą, że pan Bernard stwierdził, iż nie chce mieć prawa do reprezentowania spółki już po podpisaniu statutu. Jego decyzja pociągnie zatem za sobą obowiązek podjęcia przez walne zgromadzenie notarialnej uchwały o zmianie statutu, za zgodą wszystkich komplementariuszy, pod rygorem nieważności.

**PRZYKŁAD NR 5.** Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie S.K.A., za zgodą wszystkich pozostałych komplementariuszy, podjęło uchwałę o pozbawieniu pani Balbiny (komplementariusza) prawa reprezentowania spółki. Pani Balbina nie zgadza się z tą decyzją. W tej sytuacji powinna ona zgłosić sprzeciw albo do protokołu walnego zgromadzenia, a jeżeli nie była na nim obecna bądź już po jego odbyciu uznała, że owa decyzja jest dla niej krzywdząca, w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym, pod warunkiem, że nie minął 1 miesiąc od daty powzięcia przedmiotowej uchwały. Zaniechanie zgłoszenia przez panią Balbinę sprzeciwu będzie równoznaczne w skutkach z aprobatą decyzji o pozbawieniu jej prawa reprezentacji podmiotu.

Jedyną drogą do odjęcia prawa reprezentacji komplementariuszowi, który się temu sprzeciwił, jest więc prawomocne orzeczenie sądu. Przy czym pozbawienie prawa reprezentacji na podstawie wyroku może nastąpić wyłącznie z ważnych powodów. Kodeks spółek handlowych nie definiuje jednak tego pojęcia ani nie zawiera choćby przykładowego wyliczenia owych istotnych przyczyn. Orzecznictwo także milczy na ten temat. Nie ma przeszkód, aby katalog tychże przesłanek umieścić w statucie spółki. Nie jest on jednak wiążący dla sądu, który o tym, czy zaistniał ważny powód, rozstrzyga na podstawie okoliczności konkretnej sprawy.

Odebranie komplementariuszowi – z mocy prawomocnego judykatu – prawa reprezentacji S.K.A. wbrew jego sprzeciwowi zwalnia tego wspólnika od odpowiedzialności osobistej za zobowiązania podmiotu powstałe od

chwili wykreślenia go z KRS jako osoby umocowanej do dokonywania – w imieniu spółki – czynności prawnych. Jeżeli zaś zgłoszono sprzeciw, który zniweczył uchwałę o zmianie statutu i pozbawieniu komplementariusza prawa do reprezentacji S.K.A., albo gdy wyraził on zgodę (w pierwotnym brzmieniu statutu bądź w wyniku jego zmiany) na odjęcie mu prawa reprezentacji, okoliczności te nie powodują żadnej zmiany w sferze jego odpowiedzialności za długi wobec osób trzecich, nadal jest więc ona osobista, nieograniczona, z całego majątku, solidarna oraz subsydiarna.

Podkreślenia wymaga nadto fakt, iż postanowienia statutu kształtujące odmiennie – w stosunku do przepisu art. 137 k.s.h. mającego charakter bezwzględnie obowiązujący – zasady pozbawienia komplementariusza prawa reprezentacji podmiotu, zwłaszcza wbrew jego sprzeciwowi, i tak nie wywołują żadnych skutków prawnych wobec osób trzecich (czyli w stosunkach zewnętrznych). Mogą jedynie je spowodować w sferze wewnętrznej, czyli w stosunkach między wspólnikami tej spółki, i to pod warunkiem, że takie zapisy będzie zawierać statut danej S.K.A. – **patrz przykłady nr 6–7**.

**PRZYKŁAD NR 6.** Pani Pelagia prawomocnym wyrokiem sądu została pozbawiona prawa reprezentacji S.K.A. Stosowny wpis pojawił się w KRS 28.05.2019 r. Pani Pelagia ponosi zatem odpowiedzialność osobistą za ewentualne zaległości spółki istniejące na dzień 27.05.2019 r. Długi powstałe dnia 28.05.2019 r. albo później nie będą już obciążać pani Pelagii.

**PRZYKŁAD NR 7.** Pani Feliksa (komplementariusz) od początku istnienia S.K.A. nie była uprawniona do jej reprezentacji. Uważa ona, że fakt ten uwalnia ją od odpowiedzialności za ewentualne zaległości spółki. Nie jest to właściwy pogląd. Okoliczność ta nie powoduje bowiem żadnej zmiany w sferze jej odpowiedzialności za długi podmiotu wobec osób trzecich (ewentualnie może modyfikować zasady tej odpowiedzialności w relacjach wewnętrznych, a więc między komplementariuszami a spółką pod warunkiem, że statut S.K.A. tak stanowi).

- **Prowadzenie spraw S.K.A. (art. 37 § 1, art. 39–40, art. 42–44 i art. 47 w zw. z art. 126 § 1 pkt 1, a nadto art. 140–141 k.s.h.)**

Każdy komplementariusz ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw S.K.A., chyba że – z mocy przepisów k.s.h. albo postanowień statutu – należą one do kompetencji walnego zgromadzenia bądź rady nadzorczej. Jeżeli statut nie wprowadza odmiennych regulacji w tym spektrum, każdy z ww. wspólników może, bez uprzedniej uchwały pozostałych komplementariuszy, prowadzić sprawy należące do zakresu zwykłych czynności (są to sprawy, które wiążą się z bieżącą działalnością spółki i zmierzają do zapewnienia jej prawidłowego działania, ale nie pociągają za sobą znacznych obciążeń finansowych). Gdy zaś czynność ma charakter nieprzekraczający zwykłego zarządu, do podjęcia uchwały wymagana jest jednomyślność wszystkich komplementariuszy mających prawo prowadzenia spraw S.K.A. (chyba że statut stanowi inaczej). Jeżeli natomiast czynność należy do kategorii zwykłego zarządu, a którykolwiek z komplementariuszy sprzeciwi się jej dokonaniu, wymagana jest uchwała pozostałych komplementariuszy mających prawo prowadzenia spraw podmiotu (chyba że statut stanowi odmiennie). W sytuacji, w której czynność ma charakter przekraczający zakres zwykłego zarządu (są to czynności o szczególnym znaczeniu korporacyjnym czy gospodarczym dla spółki, związane ze znacznym obciążeniem majątku podmiotu czy też istotnym nim rozporządzeniem), konieczna jest uchwała wszystkich komplementariuszy, w tym tych wyłączonych od prowadzenia spraw S.K.A. (chyba że statut stanowi inaczej). Z kolei czynności nagłe, których zaniechanie mogłoby wyrządzić spółce poważną szkodę, mogą być dokonane przez każdego z komplementariuszy uprawnionych do prowadzenia jej spraw, bez uchwały (chyba że statut stanowi inaczej). Gdy zaś uprawniony komplementariusz uzna, że niezrealizowanie czynności nagłej wywoła szkodę, to od jego decyzji będzie zależeć, czy temu przeciwdziałać. Kryterium oceny stanowić będzie rozmiar szkody. Pod pojęciem tym – stosownie do treści art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. – kryją się zarówno straty, jakie mogłyby powstać (*damnum emergens*), a także ewentualnie utracone korzyści (*lucrum cessans*).